

Nr. 20.

Warszawa

$\frac{7}{19}$ maja 1866 r.

Wychodzi
w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy
Nowy-Świat 14.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Przed miesiącem *Merkury* (w Nr. 16) ośmielił się zaprzeczyć twierdzeniu *Ekonomisty* angielskiego, jakoby trudności położenia Europy kontynentalnéj na korzyść Anglji pod względem finansowym wypaść miały. Otóż fakta głośno przemówiły: kapitały nietylko że z innych krajów do Anglji się nie gromadziły, ale nawet miejscowe znikać zaczęły, tak iż bank angielski strwożony, raptem skup podniósł do 10% i prawo bankowe Peela z r. 1844, emisję ograniczające, zawiesił. Niepierwszy to Ekonomista londyński łudził się pozorami korzyści odosobnienia: Lord Palmerston przed 3-ma laty, z prawdziwie brytańską arogancją, wygłosił w City tę samą niedorzeczność. Powtarzamy, że nietylko jako wielkie mocarstwo, ale głównie jako handlowe i przemysłowe, Anglja losy Europy dzielić musi.

W ślad za angielskim poszedł bank pruski i podniósł skup na 9%. W obec tak gwałtownych środków przez dwóch sąsiadów użytych, zadziwiająca jest prawdziwie stoiczna spokojność banku francuskiego, który z $3\frac{1}{2}$ poszedł tylko do 4%. Gdyby nie śledztwo bankowe, możnaby mu to za wielką cnotę obywatelską poczytać. W każdym razie z jednéj strony dowiemy się może o ile konieczném było dla innych instytucij niewolnicze naśladowanie banku angielskiego, któremu akt 1844 sztuczną wytworzył pozycję; z drugiéj sam bank angielski zrzuci z siebie zapewne pęta, co ruchy jego tamując, paraliżuje handel świata,—słowem akt zawieszony może już wcale nie wróci.

Nasza giełda szczególnie w tym tygodniu odznaczyła się humorem spleenowym. Niektóre wartości ulegały niezmiernym *salto-mortale:* akcje dr. żel. W.-Wiedeńskiéj z 70 spadły były na 60, a w końcu znowu podniosły się na 66 czyli 10%; listy likwidacijne straciły $2\frac{1}{2}$ (z $63\frac{1}{5}$ spadły na $61\frac{1}{4}$); wexle zagraniczne gwałtownie podskoczyły: na Berlin o $10\frac{1}{5}$% (z $138\frac{3}{5}$ na $148\frac{4}{5}$), Londyn—o 8, Paryż—o $12\frac{1}{5}$% ($136\frac{1}{5}$—$148\frac{2}{5}$), Wiedeń — o $5\frac{4}{5}$% ($111\frac{2}{5}$ — $117\frac{1}{5}$). Mienne na złoto i srebro dochodzi do 44%.

W Paryżu i Londynie panika nie ustaje: renta spadła na $64,^{10}$, a konsole na $85\frac{3}{8}$. Papiery procentowe w ogóle wciąż spadaja; bankructwa się objawiają, gotówka się chowa, chociaż jak powszechnie utrzymują w Paryżu jéj nie brak. Słusznie ktoś powiedział, że pieniądz jak mysz, pokazuje się gdy cisza, a przed hałasem do nory ucieka.

Operacja rządu austrjackiego (prawo z d. 5 maja) co do biletów banku 1 i 5-guldenowych na sumę około 150 m. gul., które skarb przyjmuje na siebie, żądając spłaty od banku,— równa się pożyczce bezprocentowéj do czasu wycofania tych biletów.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 11—17 maja.

	Stopa %	PARI	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU: Piątek 11 maja	Sobota 12	Poniedz. 14	Wtorek 15	Środa 16	Czwar. 17	Stosunek ost. do pari na 100.
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 250. 500).	4	100	.	.	.	.	.	*82,50	*$82^1/_2$
Polskie. Bilety Skarbu Kr. Pol.	$4^3/_{25}$	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	108,50	.	.	.	.	.	$144^2/_3$
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z kup.	5	45	54,25	.	.	.	.	.	$120^1/_2$
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	28,50	.	.	.	.	.	95
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	5	30	36,50	.	.	.	.	.	$121^2/_3$
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	45	.	.	.	.	.	45
Polskie. Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	.	.	62,25	62,25	61,25	.	$61^1/_4$
kupon	.	.	.	.	.	.	.	$1,85^5/_9$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	*85,50	.	.	.	.	.	*$85^1/_2$
Ruskie. 6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	.	.	.	108	.	108
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	.	.	.	.	104	105	105
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100,25	100,25	100,50	100,33	100,33	100,50	$100^1/_2$
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,67	100,67	100,75	101	100,75	100,75	$100^3/_4$
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj).	5	100	.		.	.	.	*89,50	*$89^1/_2$
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000).	4	100	84,17	84,33	.	82,25	.	83,33	$83^1/_3$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	83,17	83,33	.	81,25	.	82,33	$82^1/_3$
Polskie. kupon	.	60	.	.	.	.	.	$1,61^1/_9$	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	.	.	.	60	62	65	66	110
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	.	.	*60,50	.	.	.	*$60^1/_2$
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	95,25	95,50	95	95	95	95	95
Polskie. „ „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	93,50	93	.	93,25	$93^1/_4$
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	127,50	.	.	.	127,25	.	$101^4/_5$
Rus. Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500).	$4^1/_2$	100	99,50	.	.	.	.	.	$99^1/_2$
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,85	127,65	129,15	129,90	131,10	136,80	138,15	$148^4/_5$
Gdańsk (100) „	.	92,85	127,35	128,25	.	.	.	.	$138^1/_{10}$
Hamburg (M. B. 300) „	.	141,02	.	.	.	.	*210	.	*$149^1/_2$
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,30	$8,77^1/_2$	8,90	8,95	9	$9,22^1/_2$	.	$146^1/_2$
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75	104,40	106,50	.	106,80	111,30	.	$148^2/_5$
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,85	.	.	.	102,60	.	108,90	$117^1/_5$
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	99	99,17	99	99,25	.	99,25	$99^1/_4$
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	7,20	.	.	7,30	.	.	$141^3/_4$
Napoleondor	.	5	.	.	.	7,20	.	.	144
Dukat holenderski	.	3	4,05	.	.	4,10	.	.	$136^2/_3$
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.85	.	.	.	1,33	.	.	$143^1/_4$
Gulden austrjacki	.	0,61.9	.	.	.	0,70	.	.	$113^1/_{12}$

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6 %	6	10	4	5	9	5	—
giełdowa:	—	6	9	4	5	8	5	7

DOCHODY DRÓG ŻELAZNYCH WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIÉJ I W.-BYDGOSKIÉJ,

za marzec i kwiecień 1866 r.

		W.-Wiedeńs. marzec	W.-Wiedeńs. kwiecień	W.-Bydgos. marzec	W.-Bydgos. kwiecień
Z przewozu osób	rubli	50.601, 43	54.627, 82	11.490, 75½	12.587, 21
— towarów	—	122.708, 39	81.869, 39	22.164, 69½	13.646, 36
Różne dochody	—	4.907, 68½	11.078, 92	6.488, 75½	9.035, 53
Razem	—	178.217, 50½	147.576, 13	40.144, 20½	35.269, 10
W odpowiednich miesiącach 1865 r.	—	156.701, 45½	148.874, 00½	31.091, 05½	27.350, 84
Zatém w 1866 więcéj	—	21.516, 05	—	9.053, 15	7.918. 26
Zatém w 1866 mniéj	—	—	1.297, 87½	—	—

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 8 Maja.	w ciągu tygodnia przyb. (+) ub.(—)	w d. 15 Maja.
	r u	b l	i
1. **Skup:** Portfel a) wexli krajowych..	1.154.510, 21	+ 143.198, 92 — 102.076, 72½	1.195.732, 40½
1. **Skup:** Portfel b) „ zagranicznych	338.188, 21½	+ 19.807, 96 — 103.874, 43½	254.121, 74
2. **Zaliczenia** na papiery publiczne ...	1.479.466, 77	— 18.915, 81	1.460.550, 96
3. „ na zast. towarów a) wełny .	64.762, 58½	— 3,630	61.132, 58½
3. „ na zast. towarów b) in. tow.	143.977, 21½	+ 12.220 — 780	155.417, 21½
Łącznie (3)	208.739, 80	+ 7.810	216.549, 80
4. „ „ kosztowności..	547.865,02	+ 9.829, 78 — 11.037, 03	546.657, 77
5. **Otwarte kredyta**	3.685.608, 30¾	+ 767.796, 01 — 683.784, 64½	3 769.619, 67¼
6. **Kasa:** Monety srebrne	2 788.387, 30½	— 2.500, 57¾	2.785.886, 72¾
6. **Kasa:** „ złote	29.978, 14	—	29.978, 14
6. **Kasa:** Bilety Banku Polskiego	884.088	— 6.530	877.558
6. **Kasa:** „ Kred. Cesarstwa	627.021	+ 92.299	719.320
Łącznie (6)	4.329.474, 44½	+ 83.268, 42¼	4.412.742, 86¾

BILANS BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 3/4 kwietnia.

STAN CZYNNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Fundusz metaliczny	526 889589	337.728500
Portfel i zaliczenia na złoto	662.627846	509 509875
Zaliczenia na pap. publ. akcje	77.522800	267.356350
Dług skarbu i inne wart..	157.588812	375.000000
	1.419.629047	1.489.594725

STAN BIERNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n	k ó w
Bilety w obiegu	904.184275	571.819250
Przekazy z term. kilkod..	7.654361	10.926225
Rachunki bieżące.......	262.177696	462.773875
Kapitał zakładowy......	182.500000	363.825000
Zysk do kapit. doliczony .	7.044776	—
Inne bierniki	56.067939	80.250375
	1.419.629047	1.489.594725

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— *Times* mieści artykuł *o bilu reformy wyborczéj i długu publicznym*, który chociaż wygląda na reklamę przeciw reformie, nie jest wszakże bez ogólniejszego interesu. Artykuł ten rozpaczliwie zwraca uwagę, że najpotężniejsze mocarstwa, świetnością powodzenia zaślepione, szły do zguby i w nicość się obróciły; że zatém nie należy dzisiejszego powodzenia Anglji za niezachwiane uważać, — raczéj pilnie badać wypada, czy przyszłość nie jest zagrożona. Dość powiedzieć, że przy zużyciu węgla, w dziś praktykowanym stosunku, własne pokłady kraju wystarczą zaledwie na trzy pokolenia (?); bez węgla Anglja stanie się zależną od innych państw, a w końcu nie wytrzyma konkurencji; staną fabryki, przemysł zniknie, klasy robocze skierują się do korzystniejszych warstatów, — i Anglja opustoszeje. Największą plagą Anglji jest olbrzymi dług publiczny, przy długoletniém powodzeniu o mało dotąd zmniejszony. Cóż gdyby przyszło do jakiéj wielkiéj wojny, którąby Anglja więcéj pieniędzmi jak ludźmi prowadziła? Spłata długu powinna być obecnie przedmiotem szczególnych usiłowań. Otóż w takiém położeniu, plan reformy wyborczéj dopuszcza do prawodawstwa klasę robotników, dotąd wyłączoną, która zatém może lekceważyć zobowiązania bez niéj czynione.

— *Towarzystwo ekonomiczne żeńskie.* W Nr. 4-m Merkurego z r. z. donieśliśmy o kongresie kobiet w Lipsku; w następstwie zawiązało się w Wiedniu towarzystwo ekonomiczne żeńskie, mające na celu dawać kobietom sposobność dorabiania się samoistności własną pracą. Cel ten według statutów ma być osiągany: 1. Odczytami i pismami o zdolnościach kobiet w zakresie przemysłu i o rodzajach stosownych zajęć; 2. zwalczaniem uprzedzeń i przesądów stojących na zawadzie wielu pracom kobiecym, oraz podawaniem wiadomości z różnych gałęzi przemysłu i handlu właściwych kobietom; 3. pośredniczeniem w wynalezieniu odpowiedniéj roboty i zajęcia; 4. urządzaniem wystaw i stałych sprzedaży robót kobiecych; 5. urządzaniem tanich mieszkań, restauracij, obiadów bezpłatnych i udzielaniem wsparć pieniężnych; 6. urządzaniem zakładów schronienia i szpitali żeńskich. Każdy członek płaci rocznie guldena. Zbierają się raz na kwartał na walne posiedzenie. Na pierwszém posiedzeniu wybrano na przełożoną stowarzyszenia panią Laube, żonę dyrektora teatru zamkowego

---

— *Zaraza na bydło w Anglji i konserwacja mięsa.* Według sprawozdań specjalnych urzędników i władz miejscowych, klęska księgoszu w Anglji dotknęła po dzień 10 lutego r. b. 148.023 sztuk bydła rogatego, z którego:

padło z choroby	sztuk	92.853	czyli	$62\frac{3}{4}$%
zabito	„	18.247	„	$12\frac{1}{4}$%
wyzdrowiało	„	18.303	„	$12\frac{1}{3}$%
znajduje się w kuracji.	„	18.620	„	$12\frac{2}{3}$%

Przypuściwszy, że z ostatniéj cyfry połowa wyzdrowieje, to zawsze na 148.000 sztuk, zginie 120.000 czyli 81%. A jeżeli projektowane prawo wybijania przejdzie przez parlament, to zginie sztuk 130.000 czyli około 90%. Oceniając sztukę na 600 fr., to jest niżéj rzeczywistéj wartości, dojdziemy do cyfry około 80 miljonów franków. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, księgosusz wprowadzony został do Anglji wraz z bydłem z Niemiec, Rosji lub Księstw Naddunajskich; jedynym zatém środkiem uniknienia na przyszłość téj klęski, jest zakaz wprowadzania bydła. Zakaz taki spowoduje brak mięsa, głównego pożywienia Anglików, którego Anglja więcéj daleko potrzebuje niż go wyprodukować może.

W obec takiego braku w Angli, na obszernych łąkach (pampas) Laplaty, Uruguay'u, Paraguay'u, Chili i Brezylji, pasą się niezliczone stada bydła rogatego. Zwierzęta te łapią arkanami, zabijają, ściągają z nich skóry, suszą je i wysyłają do Europy, a mięso jako bezużyteczne wyrzucają. Ileż to się marnuje wybornego dla europejskich żołądków pokarmu! Wyrabianie extraktu Liebig'a nadało pewną wartość téj bezużytecznéj masie mięsa; lecz extrakt nie może zawsze zastąpić mięsa. Rozmaite próby zakonserwowania mięsa w stanie świeżym nie doprowadziły do praktycznego rezultatu. Dopiero w grudniu roku zeszłego pewien chemik angielski wpadł na szczęśliwą myśl, która prawdopodobnie znajdzie zastosowanie. Sposób przez niego podany jest następujący:

Mięso zanurzone w rozpuszczonéj parafinie pokrywa się powłoką skrzepłéj parafiny, 1 centimert grubą, która na powietrzu twardnieje i nabiera połysku i ścisłości porcelany, wytrzymuje najsilniejsze uderzenia i niewiele powiększa wagę mięsa, zabespieczając je od zetknięcia z powietrzem. Dla zniszczenia powłoki dość zanurzyć w wodzie wrzącéj, gdyż parafina rozpuszcza się już przy temperaturze 45° Cel., opada na dno naczynia i mięso otrzymuje się zupełnie oczyszczone i zdrowe.

Parafina znajduje się w stanie rodzimym lub wydobywa się z oleju skalnego. Jest jéj podostatkiem w Rosji, w Księstwach Naddunajskich, w Stanach Zjednoczonych Półn. Amer., w Kanadzie i w kilku krajach południowéj Ameryki. Cena jéj choć wysoka, nie stanie na przeszkodzie w tém zastosowaniu, gdyż parafina która opadnie z mięsa, może być na nowo użyta.

W ostatnich dniach grudnia r. z. wysłano z Londynu tak zakonserwowane mięso w daleką zamorską podróż i jeżeli powróci w stanie zdrowym i do użytku zdolnym, będziem mogli zaliczyć powyższe odkrycie angielskiego chemika do najszczęśliwszych i najużyteczniejszych naszego wieku.

— *Prawo o lichwie*, zniesione zostało w Prusach dekretem królewskim z dnia 12 maja r. b.

(*Staats-Anzeiger*).

— *Owczarnia* w Serokach—okręgu Błońskim—(około 1.400 sztuk wyborowych tryków i matek z jagniętami) sprzedana będzie, na partje i sztuki, z publicznéj licytacji, w d. $\frac{16}{28}$ maja r. b. o godzinie 10-éj z rana, jak ogłoszono w Dz. Warsz. Nr. 106, Gaz. H. i G. P. Nr. 108.

W drukarni Gazety Polskiéj.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.